

Sygn. akt XII C 634 / 18 (poprzednio I C 1019 / 17)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu XII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Monika Besz - Radzichowska**

po rozpoznaniu w dniu 08.01.2019 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. K.**

przeciwko **I. M.**

o zachowek

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki **72 000 zł** (siedemdziesiąt dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08.01.2019 r. do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki **4 333, 60 zł** kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **5 524, 79 zł** nieopłaconych kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki w punkcie I wyroku **613, 86 zł** dalszej części nieopłaconych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

W dniu 20.06.2017 r. powódka B. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej I. M. 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dnia (...)r. zmarła jej matka H. M., zam. przy ul. (...) w S.. Jedynym spadkobiercą po zmarłej jest powódka – w dniu 27.04.2017 r. został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia. H. M. była właścicielką lokalu przy ul. (...) w S.. Dnia 25.03.2015 r., działając pod naciskiem pozwanej – córki powódki H. M. darowała pozwanej wskazaną nieruchomość. Pozwana ustanowiła na nieruchomości na rzecz H. M. nieodpłatną, dożywotną służebność mieszkania. Strony umowy darowizny podały, że wartość nieruchomości wynosi 160 000 zł. Powódka jest jedynym spadkobiercą H. M., a dokonana na rzecz pozwanej darowizna podlega zaliczeniu do schedy spadkowej. Powódka uprawniona jest do żądania zachowku wyliczonego jako $160\ 000\ \text{zł} \times 1/2 = 80\ 000\ \text{zł}$. Powódka wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty. Pozwana odpowiedziała na wezwanie, przedstawiając propozycję ugodowego załatwienia sprawy polegającą na zapłacie na rzecz powódki rażąco niskiej kwoty pieniężnej 12 000 zł, płatnej w 12 ratach do 10 dnia miesiąca. Pozwana szacuje wartość nieruchomości na 68 000 zł, następnie pomija ją o

kolejne 22 000 zł z uwagi na wartość służebności mieszkania. Pozwana pomija kluczową kwestię, że osoba uprawniona do korzystania z lokalu – H. M. nie żyje. Nadto pozwana bezpodstawnie obniża kwotę należnego zachowku o dalszą kwotę 11 000 zł, rzekomo z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu. Nieuprawnione jest stwierdzenie, że powódka korzystała z lokalu w sposób obligujący do zapłaty odszkodowania. Pozwana pomija fakt, że to H. M. wyraziła wolę, aby powódka z nią zamieszkała. Powódka wprowadził się do lokalu na prośbę matki, która wymagała stałej opieki, której obdarowana pozwana nie chciała zapewnić. Powódka ponosiła też koszty eksploatacji lokalu. Wobec tego niesprawiedliwe i sprzeczne z dobrymi obyczajami jest zaniżanie kwoty zachowku na podstawie nienależnego odszkodowania, ustalonego w kwocie nie znajdującej uzasadnienia.

Powódka wskazała, że podstawę prawną roszczenia stanowią przepisy art. 991 § 1 i 2 i 3 oraz 1000 § 1 i 3 kodeksu cywilnego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 11.10.2017 r. (k. 58-59) pozwana I. M. wniosła

o oddalenie powództwa powyżej kwoty 7 200 zł jako bezzasadnego oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Pozwana zarzuciła, że powódka przyjęła wadliwą metodę wyliczenia zachowku, a także błędnie oszacowała wartość mieszkania.

Pozwana podniosła, że w umowie darowizny została wskazana wartość nieruchomości na 160 000 zł, co nie oznacza, że nieruchomość faktycznie taką wartość przedstawiała. Strony określiły wartość bez dogłębnego namysłu. Przede wszystkim darowany lokal mieszkalny ma bardzo niski standard i nadaje się do kapitalnego remontu, ma pow. niespełna 53 m², znajduje się w tzw. starym budownictwie, w budynku o przeciętnym stanie technicznym, na prowincji. Z tych wszystkich względów, po dokładniejszym zbadaniu rynku pozwana wskazuje, że lokal ten jest wart 68 000 zł.

Następnie pozwana wskazała, że w umowie darowizny ustanowiono dożywotną, nieodpłatną służebność mieszkania dla darczyńcy, co istotnie wpływa na wartość przedmiotu darowizny. Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 28.07.1983 r. o podatku od spadków i darowizn roczną wartość użytkowania i służebności ustala się w wysokości 4 % wartości rzeczy oddanej w użytkowanie lub obciążonej służebnością. Z kolei wartość świadczeń powtarzających się przyjmuje się w wysokości rocznego świadczenia pomnożonego przez 10 lat. Wartość służebności wynikającej z umowy z dnia 25.03.2015 r. wynosi 27 200 zł (68 000 zł x 4 % x 10). Kwotę tę należy odjąć od wartości nieruchomości, co daje 40 800 zł.

Kwota ta stanowi podstawę do obliczenia wysokości zachowku w następujący sposób: 40 800 zł x 1/2 = 20 400 zł.

Pozwana wskazała, że powódka bezumownie korzystała z nieruchomości od 08.2016 r. do 07.2017 r., czyli przez 12 miesięcy. W związku z tym pozwanej należne jest odszkodowanie w wysokości należnego za ten okres czynszu najmu. Należy przyjąć wartość miesięcznego czynszu w kwocie 1 100 zł x 12 m-cy, tj. łącznie 13 200 zł. O tę kwotę należy pomniejszyć ustaloną powyżej wysokość zachowku, tj. 20 400 zł – 13 200 zł = 7 200 zł.

W dniu 22.05.2017 r. pozwana skierowała do powódki odpowiedź na wezwanie do zapłaty z wezwaniem do opuszczenia i opróżnienia nieruchomości, tym samym nie dając podstaw do wytoczenia powództwa. Powódka nie ustosunkowała się do pisma pozwanej.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

H. M., z domu M., córka B. i A. z domu Z., urodz. dnia (...) w R., zmarła w dniu (...)r. w S..

Zmarła miała jedno dziecko – B. K., urodz. dnia (...) we W..

B. K. na podstawie ustawy nabyła w całości spadek po H. M. z dobrodziejstwem inwentarza.

/ dowód: odpisy aktów stanu cywilnego – k. 31-32; protokół dziedziczenia z dnia 27.04.2017 r.,

rep. A nr (...)– k. 33-35; akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 27.04.2017 r.,

rep. A nr (...)– k. 36-37; oświadczenie o przyjęciu spadku z dnia 27.04.2017 r.,

rep. A nr (...)– k. 38-39; wyciąg z rejestru spadkowego nr (...) – k. 40 /

H. M. była mieszkanką i właścicielką samodzielnego lokalu mieszkalnego, składającego się z dwóch pokoi, kuchni o powierzchni użytkowej 52,91 m⁽²⁾ położonego na I kondygnacji budynku wielolokalowego w S. przy ul. (...) (poprzednio (...)), objętego księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Oławie. Z własnością ww. lokalu łączy się udział wynoszący (...) w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, objęte księgą wieczystą nr (...).

Dnia 25.03.2015 r. H. M. jako darczyńca oraz jej wnuczka I. M., córka M. i B., urodz. dnia (...), jako obdarowana zawarły przed notariuszem B. Ś. w O. w formie aktu notarialnego rep. A nr(...)umowę darowizny i ustanowienia służebności.

H. M. darowała swojej wnuczce I. M. samodzielny lokal mieszkalny w S., przy ulicy (...).

Z kolei I. M. ustanowiła na tymże lokalu na rzecz H. M. nieodpłatną, dożywotnią służebność osobistą polegającą na korzystaniu przez uprawnioną z całego lokalu mieszkalnego, na co uprawniona wyraziła zgodę.

Strony określiły wartość lokalu mieszkalnego na 160 000 zł.

/ dowód: umowa darowizny i ustanowienia służebności z dnia 25.03.2015 r., rep. A nr (...)–

k. 41-44 /

Pismem z dnia 22.05.2017 r., w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty zachowku z dnia 10.05.2017 r., pełnomocnik pozwanej przedstawił pełnomocnikowi powódki propozycję ugodowego rozwiązania sporu poprzez zapłatę na rzecz powódki 12 000 zł (23 000 zł zachowku minus 11 000 zł odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości) w 12 miesięcznych ratach płatnych do 10. dnia każdego miesiąca.

Wskazał, że pozwana uważa, iż wartość lokalu wynosi 68 000 zł. Służebność mieszkania była wykonywana przez darczyńcę przez 20 miesięcy. Celem określenia wartości służebności należy przyjąć wysokość miesięcznego czynszu najmu – 1 100 zł x 20 m-cy, co daje 22 000 zł. Kwotę tę należy odjąć od ustalonej uprzednio wartości nieruchomości, co daje: 68 000 zł – 22 000 zł = 46 000 zł. Zachówek wynosi 1/2 tej kwoty, tj. 23 000 zł.

Podniósł, że B. K. bezumownie korzysta z nieruchomości od sierpnia 2016 r., czyli przez okres 10 miesięcy, w związku z czym pozwanej należne jest odszkodowanie w kwocie 11 000 zł. O tę kwotę należy pomniejszyć ustaloną wysokość zachowku, tj. 23 000 zł – 11 000 zł = 12 000 zł.

Wezwał do niezwłocznego opuszczenia i opróżnienia z rzeczy lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) przez B. K..

/ dowód: odpowiedź na wezwanie do zapłaty z dnia 22.05.2017 r. – k. 62 /

Wartość rynkowa samodzielnego lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) (poprzednio (...)) w S., objętego księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Oławie – według stanu z dnia 25.03.2015 r. i cen z dnia 17.07.2018 r. wynosi 154 000 zł.

Wartość służebności ustanowionej na rzecz H. M. – z uwzględnieniem czasu trwania służebności – 20 m-cy oraz stopy kapitalizacji na podstawie rynku kapitałowego (obligacji skarbowych długoterminowych) i ryzyka inwestowania w tego typu nieruchomości – 4 % - wynosi 9 856 zł.

Wartość lokalu mieszkalnego z uwzględnieniem obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym wynosi 144 000 zł.

/ dowód: opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości D. M. z dnia

17.07.2018 r. oraz z dnia 29.11.2018 r. – k. 86-112 i k. 169-171 /

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Powódka dochodzi od pozwanej zapłaty zachowku przypadającego jej po zmarłej w dniu (...)r. matce, a babci pozwanej, H. M..

Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się – jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach połowa wartości tego udziału (zachówek). Zgodnie zaś z art. 991 § 2 kc, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku.

Według porządku ustawowego przewidzianego w art. 931 § 1 kc spadek po H. M. przypadł powódce B. K. jako jedynej spadkobierczyni. Powódka nie uzyskała jednakże przysporzenia majątkowego z tytułu dziedziczenia, albowiem spadkodawczyni za życia rozporządziła jedynym istotnym składnikiem swojego majątku, wyczerpującym cały spadek, mianowicie przekazała pozwanej lokal mieszkalny przy u. (...) w S..

Zgodnie z art. 993 kc dokonane przez spadkodawcę darowizny uwzględnia się przy ustalaniu zachowku. Zgodnie zaś z art. 1000 § 1 kc, jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy, może żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

Ponieważ spadkodawczyni uposażyła darowizną wnuczkę, powódka jako spadkobierczyni ustawowa może domagać się od pozwanej zachowku wyliczonego z uwzględnieniem darowizny, tak jakby nie została ona dokonana, pozostała składnikiem spadku i powódka nabyłaby lokal w wyniku dziedziczenia.

Powództwo wytoczone przez B. K. znajduje zatem co do zasady należyłą podstawę ustawową.

Sąd poczynił ustalenia stanu faktycznego sprawy na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, a także opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości D. M.. Sąd uznał natomiast za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy prowadzenie dowodów z zeznań świadków wskazanych w pozwie na okoliczności tamże zgłoszone oraz z przesłuchania stron.

Strony pozostawały w sporze co do wartości lokalu będącego przedmiotem darowizny, a także co do sposobu ostatecznego wyliczenia należnego powódce zachowku.

Wartość przedmiotu darowizny ustala się według stanu z dnia dokonania darowizny oraz według cen aktualnych, czyli cen z daty orzekania o zachowku. Sąd ustalił wartość przekazanego pozwanej lokalu mieszkalnego na 144 000 zł na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości D. M.. Sąd uznał tę opinię za sporządzoną w pełni prawidłowo, a przez to rzetelną i wiarygodną. Powódka nie zgłosiła zastrzeżeń wobec tej opinii. Biegły odniósł się natomiast do zastrzeżeń zgłoszonych przez pełnomocnika pozwanej w piśmie z dnia 27.08.2018 r.

Pozwana w piśmie z dnia 28.12.2018 r. złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, ponawiając zastrzeżenia wobec opinii, a także odwołując się do operatu szacunkowego innego rzeczoznawcy majątkowego. Wniosek ten był niezasadny.

Opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (postanowienie SN z dnia 07.11.2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64, wyrok SA w Warszawie z dnia 14.08.2012 r., I ACa 372/12). Opinia sporządzona przez biegłego D. M. poddaje się wskazanym kryteriom oceny, wobec czego posiada należyłą wiarygodność i moc dowodową i jest przydatna dla poczynienia ustaleń stanu faktycznego sprawy.

Sąd może dopuścić dowód z opinii innego biegłego wyłącznie wtedy, gdy opinia uprzednio sporządzona jest nieprzydatna dla celów postępowania, tzn. nie odpowiada na pytania zadane biegłemu, lub też wtedy, gdy jest wewnętrznie niespójna lub sprzeczna i to na tyle, że defekty te nie mogą zostać usunięte w drodze przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 06.09.2012 r., I ACa 756/12). Opinia złożona w tej sprawie nie odznaczała się wskazanymi cechami, które dyskwalifikowałyby ją jako środek dowodowy, była jedynie niezgodna ze stanowiskiem pozwanej. Nie daje to jednak podstawy ku temu, aby dopuszczać dowód z opinii kolejnego biegłego, w sytuacji, gdy opinia złożona do akt sprawy jest rzetelna oraz poprawna pod względem merytorycznym. O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej poddające ją w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi zostać oceniony wyłącznie jako zmierzający do wywołania nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyroki SN z dnia 05.11.1974 r., I CR 562/74, oraz z dnia 30.05.2007 r., IV CSK 41/07, a także wyrok SA w Katowicach z dnia 07.03.2008 r., I ACa 910/07). Pozwana nie przedstawiła jednak dostatecznie przekonujących argumentów dyskwalifikujących przydatność opinii dla potrzeb rozstrzygnięcia, ograniczając się do polemiki z wnioskami opinii. Tymczasem merytoryczna istota całości opinii, tj. opinii zasadniczej i uzupełniającej wykluczała uwzględnienie argumentów pozwanej. Trzeba też podnieść, że jakkolwiek opinia biegłego jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu przy uwzględnieniu całości zebranego w sprawie materiału, a zatem, na tle tego materiału konieczne jest stwierdzenie, czy opinia odnosi się do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz, czy opierając się na tym materiale zawiera przedstawienie w sposób logiczny i jasny toku rozumowania prowadzącego do sformułowanych w niej wniosków; dopiero, jeżeli opinia biegłego wymogów tych nie spełnia, wniosek strony o powołanie innych biegłych należy uznać za zasadny (wyrok SN z dnia 24.05.2005 r., V CK 659/04).

Trzeba powtórzyć, iż wartość przedmiotu darowizny ocenia się według stanu z daty jej dokonania. W umowie darowizny z dnia 15.03.2015 r. darczyńca i pozwana określiły wartość darowanego pozwanej lokalu mieszkalnego na 160 000 zł. Pozwana podniosła, że nastąpiło to „bez dogłębnego namysłu”. Tego twierdzenia niczym nie poparła. Skoro strony akty notarialnego same wskazały w nim wartość transakcji, bez odwołania się do źródła, np. operatu szacunkowego, to znaczy że były o niej przekonane albo nie widziały żadnych przeszkód do takiego określenia wartości. Biegły D. M. wskazał w opinii na stabilizację cen na terenie S. w okresie od 2015 r. (s. 12-13) oraz na brak znaczącego wpływu atrybutu „Czas” na poziom cen transakcyjnych (s. 15). Pozwana nie kwestionowała opinii w tej części. Także rzeczoznawca G. K. wskazał, że w okresie dwóch lat poprzedzających sporządzenie operatu, czyli 2015-2017, nie zaobserwowano wyraźnej tendencji spadkowej lub wzrostowej (s. 15) oraz że nie stwierdzono wpływu czasu na zmianę wartości podobnych nieruchomości (s. 16), czyli analiza rynkowa obu specjalistów pokrywa się. Skoro zatem poziom cen w S. nie uległ żadnej poważnej, wyraźnej zmianie, to i wartość nieruchomości nie zmieniła się istotnie od czasu dokonania darowizny. Według opinii biegłego D. M. wartość ta (bez obciążenia służebnością) wynosi 154 000 zł, czyli zmniejszyła się o 3, 75 %.

Nie zachodzą zatem wątpliwości co do prawidłowości ustalenia wartości lokalu mieszkalnego darowanego pozwanej, nawet jeżeli któraś z cech lokalu uwzględnianych przy wycenie miałaby sama w sobie zostać inaczej oceniona. Pozwana kwestionowała przyjęcie stanu lokalu jako dostatecznego, a nie niedostatecznego. Nie jest to trafny zarzut, gdyż lokal wyposażony w pomieszczenia i instalacje sanitarne, ogrzewany, nawet jeżeli wymaga pewnego remontu, nie jest lokalem o niskim standardzie. Nie ma znaczenia, ile pozwana wydatkowała na remont lokalu, gdyż nominalne wydatki nie przekładają się wprost na wyższą wartość lokalu.

Podstawy do zakwestionowania prawidłowości i rzetelności opinii biegłego D. M. nie mogło stanowić powołanie się przez pozwaną na wnioski zawarte w przedłożonym przez nią operacie szacunkowym, sporządzonym przy innej okazji, w zupełnie innym celu.

Nietrafnie pozwana zakwestionowała wycenę wartości obciążenia służebnością.

Jeżeli nieruchomości została obciążona ograniczonym prawem rzeczowym, taki jej stan powinien być podstawą ustalenia wartości według chwili ustalania zachowku (wyrok SN z dnia 13.06.2013 r., V CSK 385/12; wyrok SA w Warszawie z dnia 23.10.2012 r., I ACa 460/12).

W piśmie z dnia 27.08.2018 r. pozwana podniosła, że biegły dokonał wycenienia z uwzględnieniem faktycznego czasu trwania służebności. Tymczasem w taki sam sposób podeszła do tej kwestii sama pozwana – w piśmie z dnia 22.05.2017 r. – wyciszając wartość służebności za 20 miesięcy. Pozwana podniosła także, iż w 2015 r. potencjalny nabywca podchodziłby do transakcji bardziej zachowawczo, nie znając daty wygaśnięcia służebności. Ten zarzut wskazuje na niezrozumienie istoty szacowania darowizny. Wycena następuje nie według cen z 2015 r., ale według cen aktualnych, nie ma zatem znaczenia wyobrażenie nabywcy pochodzące z 2015 r.

Dokonując ustalenia wartości darowizny w chwili obecnej nie można stracić z pola widzenia, że służebność ustała w dacie śmierci H. M. w dniu (...)r., czyli 20 miesięcy po dacie darowizny. W chwili śmierci H. M. liczyła 92 lata, a zatem znacznie przekroczyła wiek stanowiący przeciętną długość życia kobiety (w 2016 r. długość ta wynosiła 82 lata, dla mężczyzny zaś 74 lata – źródło: Główny Urząd Statystyczny, Trwanie życia w 2016 r., www.stat.gov.pl). Nie sposób przyjąć, aby w tej sytuacji czas trwania służebności miałby być istotnie dłuższy.

Przyjęcie wartości obciążenia lokalu w S. służebnością osobistą mieszkania na poziomie ok. 10 000 zł jest zatem jak najbardziej prawidłowe.

Pozwana podniosła, że wartość tę należy ustalić jako 4 % wartości rzeczy obciążonej. Przy wartości 160 000 zł wartość służebności za 20 m-cy (niespełna dwa lata) wynosi $20/24 \times 8\% \times 160\,000\text{ zł} = 10\,666,67\text{ zł}$, zaś przy wartości 154 000 zł – odpowiednio 10 266,67 zł. Posłużenie się taką metodą obliczenia da wynik podobny do wynikającego z opinii.

W konsekwencji wartość lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. jako stanowiącego substrat zachowku wynosi 144 000 zł, co oznacza, że zachówek należy powódce wynosi 72 000 zł.

Całkowicie błędne było stanowisko pozwanej zakładające możliwość pomniejszenia sumy zachowku o wartość odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu w S. przez powódkę. Po stronie pozwanej nie powstało bowiem w ogóle roszczenie o takie odszkodowanie za okres od sierpnia 2016 r. do lipca 2017 r. (wskazany w piśmie z dnia 11.10.2017 r.).

Zgodnie z art. 224 § 1, 225 i 230 kc do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy zobowiązany jest posiadacz w złej wierze albo posiadacz w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciw niemu powództwa. We wskazanym okresie powódka nie była ani jednym ani drugim takim posiadaczem.

Powódka podniosła w piśmie z dnia 18.10.2017 r., że korzystała z nieruchomości ze względu na konieczność opieki nad matką. Pozwana nie zakwestionowała tego twierdzenia ani nie zgłosiła dowodu przeciwnego, a zatem można przyjąć, iż przyznała tę okoliczność (art. 230 kpc).

Należy zwrócić uwagę, że w zakresie okoliczności dotyczących korzystania przez powódkę z mieszkania w S., z uwagi na twierdzenia pozwanej dotyczące wynagrodzenia z tego tytułu to na pozwanej spoczywał ciężar dowodu na okoliczność korzystania z nieruchomości. Pozwana jednakże żadnych dowodów w tym zakresie nie zgłosiła.

Zgodnie z art. 301 § 1 kc mający służebność mieszkania może przyjąć na mieszkanie małżonka i dzieci małoletnie oraz inne osoby, gdy są przez niego utrzymywane albo potrzebne przy prowadzeniu gospodarstwa domowego. Jeżeli powódka w okresie od sierpnia 2016 r. do 29.11.2016 r. korzystała z lokalu w S. w celu opieki nad matką będącą w podeszłym wieku, to znaczy że wywodziła swoje uprawnienie do zajmowania lokalu od uprawnienia matki. Można też uznać, że powódka korzystała z lokalu na podstawie stosunku prawnego użyczenia łączącego ją ze zmarłą matką.

Pozwana nie wykazała, aby po śmierci babci zażądała od matki opuszczenia mieszkania w S. albo wezwała ją do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z tego mieszkania. Oznacza to, że akceptowała taki stan albo co najmniej mu się nie sprzeciwiała. W takich okolicznościach nie sposób przyjąć, aby domniemanie dobrej wiary po stronie powódki (art. 7 kc) zostało obalone lub podważone. Pierwszy ślad takiego działania po stronie pozwanej znajduje się dopiero w treści pisma z dnia 22.05.2017 r. Jednakże, po pierwsze pełnomocnik pozwanej nie wykazał, aby pismo to zostało skutecznie doręczone, po drugie zaś adresowane było do pełnomocnika powódki w ramach odpowiedzi na wezwanie do zapłaty zachowku. Ani pełnomocnik powódki ani pełnomocnik pozwanej nie złożyli do akt sprawy wezwania datowanego na 10.05.2017 r. (na które pełnomocnik pozwanej odpowiadał pismem z dnia 22.05.2017 r.) ani też materialnoprawnego pełnomocnictwa, jakie mogło zostać dołączone do wezwania do zapłaty. Brak jest podstaw do założenia, aby pełnomocnik powódki była umocowana do odebrania w jej imieniu jakichkolwiek oświadczeń woli niezwiązanych ściśle z przedmiotem wezwania do zapłaty, jakim było świadczenie z tytułu zachowku, nie zaś rozliczenia stron z jakiegokolwiek tytułu. Pismo z dnia 22.05.2017 r. powinno było zostać skierowane bezpośrednio do powódki, a nie do jej pełnomocnika. Skoro wezwanie do opuszczenia lokalu i zapłaty odszkodowania nie miało prawidłowego adresata, nie mogło wywołać oczekiwanego efektu. Powódka nie została skutecznie wezwana ani do opuszczenia lokalu ani do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z niego, czyli nie przestała być posiadaczem w dobrej wierze. Pozwana nie wystąpiła z powództwem o eksmisję ani też nie wystąpiła o zapłatę. Nie zachodzą zatem podstawy do domagania się wynagrodzenia za korzystanie z lokalu przewidziane w art. 224 § 1, 225 i 230 kc. Poza tym żądanie od powódki wynagrodzenia za korzystanie z lokalu w celu opieki nad babcią, oraz samodzielnie w późniejszym okresie – w sytuacji, gdy to pozwana została uposażona przez babcię mieszkaniem z pierwszeństwem przed powódką, a ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe w innym miejscu – może być postrzegane jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, a przez to niezaskłujące na ochronę (art. 5 kc).

Zasądzeniu na rzecz powódki podlegała zatem suma 72 000 zł.

Odsetki od tej należności głównej przypadają powódce od dnia wydania wyroku – 08.01.2019 r.

W orzecznictwie sądowym utrwalone jest stanowisko, iż sąd orzekający w sprawie o zachówek ustala skład i wartość składników spadku albo dokonanych przez spadkodawcę darowizn według ich stanu z dnia otwarcia spadku albo dokonania darowizny oraz według cen aktualnych; w takiej sytuacji dopiero w dacie wyrokowania aktualizuje się wysokość zobowiązania z tytułu zachowku; przed ustaleniem podstawy (substratu) zachowku i jego wysokości obowiązany do zachowku (spadkobierca, obdarowany) nie może pozostawać w opóźnieniu; tym samym dopiero w dacie wydania wyroku można mówić o wymagalności roszczenia o zachówek, wobec czego ewentualne odsetki mogą przypadać uprawnionemu do zachowku dopiero od tego dnia (zob. wyroki: SN z dnia 25.05.2005 r., I CK 765/04; SA we Wrocławiu: z dnia 02.03.2012 r., I ACa 110/12, oraz z dnia 06.11.2012 r., I ACa 1105/12).

Zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej możliwe jest wtedy, gdy przed wystąpieniem z pozwem uprawniony skieruje do obowiązanego wezwanie do zapłaty, które będzie w sposób pełny, szczegółowy i precyzyjny wskazywać sposób wyliczenia żadanego zachowku ze wskazaniem przyjętych do wyliczenia składu i wartości spadku. W takiej sytuacji obowiązany do zapłaty zachowku można będzie uznać za pozostającego w opóźnieniu na zasadach ogólnych, tj. po upływie wyznaczonego terminu, który stosownie do art. 455 kc najczęściej wyniesie 14 dni. Ponieważ do pozwu

nie zostało dołączone pismo z dnia 10.05.2017 r. zawierające wezwanie do zapłaty, nie można uznać, aby w dacie wniesienia pozwu pozwana znajdowała się w opóźnieniu z zapłatą zachowku.

Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu jako nieusprawiedliwione.

Wobec częściowego uwzględnienia roszczenia o kosztach procesu należało orzec zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia wynikającą z art. 100 kpc. Powódka wygrała sprawę w 90 %, pozwana odpowiednio w 10 %. Koszty procesu po stronie powódki objęły wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 5 400 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, tj. łącznie 5 417 zł, z czego 90 % wynosi 4 875, 30 zł. Sąd nie uwzględnił żądanego przez powódkę kosztu nadania pozwu pocztą w kwocie 5, 20 zł, albowiem nie jest to koszt celowy w rozumieniu art. 98 kpc w sytuacji, gdy pełnomocnik powoda prowadzi kancelarię w siedzibie sądu, gdyż może złożyć pozew w biurze podawczym sądu; koszt nadania przesyłki jest uzasadniony, gdy pozew składany jest do sądu poza siedzibą kancelarii pełnomocnika. Koszty procesy po stronie pozwanej objęły wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na wskazanej podstawie prawnej wraz z opłatą od pełnomocnictwa – 5 417 zł, z czego 10 % wynosi 541, 70 zł. Różnica między wskazanymi kwotami wynosi 4 333, 60 zł i przypada powódce.

Na podstawie art. 113 uksc w zw. z art. 100 kpc nieopłacone koszty sądowe obejmujące opłatę od pozwu – 4 000 zł oraz wynagrodzenie biegłego – 1 943, 14 zł + 195, 51 zł, tj. łącznie 6 138, 65 zł, obciążają strony w tym samym stosunku – pozwanego w 90 %, tj. w kwocie 5 524, 79 zł, powódkę zaś w 10 %, tj. w kwocie 613, 86 zł, podlegającej ściągnięciu z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.